

Katarzyna Gucwa-Porębska

ZATRUDNIENIE OSADZONYCH W WARUNKACH WOLNOŚCIOWYCH JAKO CZYNNIK REDUKUJĄCY ZJAWISKO STYGMATYZACJI SPOŁECZNEJ

Prawo do pracy jest fundamentalnym prawem do życia i zdobywania wiedzy. Praca daje człowiekowi szansę rozwoju, zdobywania doświadczenia i dążenia do samorealizacji. To dzięki pracy wykształcamy określone kompetencje i wzrasta poczucie naszej wartości, czujemy się potrzebni, a co za tym idzie stale dążymy do podejmowania nowych wyzwań. Praca jest definiowana jako „ekonomiczno-socjologiczny proces złożonej aktywności fizyczno-umysłowej, której celem jest przekształcenie szeroko rozumianego środowiska w ten sposób, by zwiększyć szanse przeżycia gatunku ludzkiego”¹. Zdaniem Z. Wiatrowskiego „każdy człowiek sprawny fizycznie i psychicznie ma prawo do pracy, a organizacja życia społecznego powinna gwarantować realizację tego prawa; każdy człowiek winien uzyskać takie przygotowanie do pracy i taki stan kompetencji, które zagwarantują mu szansę bycia podmiotem w każdej sytuacji pracowniczej; każdy pracujący ma prawo do pozyskania w drodze pracy zawodowej minimum środków gwarantujących jemu i jego najbliższemu stan ludzkiej egzystencji; niedostatek pracy, a więc bezrobocie, powstaje na skutek gry czynników ekonomicznych, godzi w istotę człowieka, zdolnego i pragnącego realizować swoje naturalne prawo do pracy oraz związane z tym powinności zawodowe”². Zatem praca jest jednym z najważniejszych czynników kształtujących określone postawy wychowawcze. W odniesieniu do osadzonych mówimy, że poprzez pracę wprowadzamy oddziaływania o charakterze resocjalizacyjnym, które definiowane są, m.in. jako „zespół zabiegów pedagogicznych o charakterze resocjalizacyjnym, mający na celu doprowadzenie do stanu poprawnego przystosowania społecznego jednostki, a następnie – ukształtowania takich jej cech zachowania i osobowości, które będą jej gwarantować optymalne uspołecznienie i twórcze funkcjonowanie w społeczeństwie (...)”³. Możliwości oddziaływań resocjalizacyjnych poprzez pracę są określone w kodeksie karnym wykonawczym. Nawiązując do kodeksu karnego wykonawczego, praca jest pierwszym i najważniejszym środkiem od-

¹ <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/praca;3961600.html> [dostęp: 1.06.2016].

² Z. Wiatrowski, *Podstawy pedagogiki pracy*, Wydawnictwo Uczelniane WSP, Bydgoszcz 1997, s. 57.

³ L. Pytka, *Pedagogika resocjalizacyjna*, Wydawnictwo APS, Warszawa 2000, s. 10.

działywania resocjalizacyjnego. To dzięki pracy osadzony nabywa umiejętności i kompetencje niezbędne do późniejszego funkcjonowania w systemie społecznym. Zgodnie z art. 121 k.k.w. § 1. Skazanemu zapewnia się w miarę możliwości świadczenie pracy. § 2. Skazanego zatrudnia się na podstawie skierowania do pracy albo umożliwia się skazanemu wykonywanie pracy zarobkowej w ramach umowy o pracę, umowy zlecenia, umowy o dzieło, umowy o pracę nakładczą lub na innej podstawie prawnej. Zgodnie z art. 123 § 1. Praca skazanego jest odpłatna, z zastrzeżeniem art. 123a *nieodpłatna praca skazanego*. Zasady wynagrodzenia za pracę ustala się w porozumieniu zawierającym przez dyrektora zakładu karnego lub w umowie zawieranej przez skazanego. Przy skierowaniu skazanego do prac administracyjno-porządkowych na terenie zakładu karnego, wynagrodzenie za pracę ustala dyrektor tego zakładu. § 2. Wynagrodzenie przysługujące skazanemu zatrudnionemu w pełnym wymiarze czasu pracy ustala się w sposób zapewniający osiągnięcie kwoty co najmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę ustalanego na podstawie odrębnych przepisów, przy przepracowaniu pełnego miesięcznego wymiaru czasu pracy lub wykonaniu pełnej miesięcznej normy pracy. W wypadku przepracowania niepełnej miesięcznej normy czasu pracy lub niewykonania pełnej miesięcznej normy pracy wynagrodzenie wypłaca się proporcjonalnie do ilości czasu pracy lub wykonanej normy pracy. W razie zatrudnienia skazanego w niepełnym wymiarze czasu pracy najniższe wynagrodzenie ustala się w kwocie proporcjonalnej do liczby godzin zatrudnienia, biorąc za podstawę kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę⁴. Dodatkowo szczegółowe kwestie związane z zatrudnianiem skazanych regulują przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 lutego 2004 r. w sprawie szczegółowych zasad zatrudniania skazanych⁵.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia wyraźnie można dostrzec, że skazani mają możliwość zmiany swojego zachowania i podniesienia kompetencji poprzez pracę wykonywaną w trakcie osadzenia. Jak natomiast te założenia teoretyczne przekładają się na działania praktyczne? Otóż jednostki penitencjarne współpracują z różnymi instytucjami społecznymi zarówno rządowymi, jak i pozarządowymi, które są zainteresowane współpracą i zatrudnieniem osadzonych. Dodatkowo, na przestrzeni kilku ostatnich lat powstał szereg programów finansowanych przez fundusze unijne, których głównym celem jest aktywizacja zawodowa skazanych. Do takich programów należy m.in. krakowski program „Duet” realizowany we współpracy Aresztu Śledczego Kraków – Podgórze z Domem Pomocy Społecznej przy ul. Łanowej w Krakowie. Istotą programu jest zagospodarowanie czasu skazanych poprzez pracę na rzecz osób niepełnosprawnych. To właśnie w Areszcie Śledczym Kraków – Podgórze dnia 12.04.2016 roku odbyło się spotkanie kierownictwa jednostki oraz osób

⁴ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. z 1997 r. Nr 90, poz. 557.

⁵ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 lutego 2004, w sprawie szczegółowych zasad zatrudniania skazanych, Dz.U. z 2004 r. Nr 27, poz. 242.

odpowiedzialnych za zatrudnienie skazanych z kontrahentami współpracującymi z Aresztem w tym zakresie a także przedstawicielami instytucji zainteresowanych zatrudnieniem osób pozbawionych wolności. „Kadra Aresztu wśród oddziaływań penitencjarnych duży nacisk kładzie na zatrudnienie osób pozbawionych wolności. Wynika to z faktu, iż ponad 60% osadzonych legitymuje się wykształceniem podstawowym lub niepełnym podstawowym, około 30% wykształceniem zawodowym oraz niespełna 8% wykształceniem średnim lub wyższym. Szanse tych osób na znalezienie zatrudnienia po opuszczeniu jednostek penitencjarnych są ograniczone nie tylko przez niski poziom wykształcenia oraz brak umiejętności zawodowych, ale również przez niechęć pracodawców do zatrudniania osób karanych. Ponadto znaczna część skazanych (ponad 70%) jeszcze przed umieszczeniem w izolacji penitencjarnej pozostawała bez miejsca zatrudnienia lub pracowała jedynie dorywczo². Osoby te nie mają nawyku pracy oraz nie potrafią poruszać się po rynku pracy, w tym nie posiadają umiejętności aktywnego jej poszukiwania. Sytuacja taka sprzyja powracaniu przez osadzonych do przestępstwa, po opuszczeniu przez nich zakładów karnych, zjawisku tak zwanej recydywy oraz w perspektywie czasu ich ponownemu uwięzieniu”⁶.

Odnosząc się do powyższych spostrzeżeń, widzimy jak istotna jest edukacja i wychowanie do pracy zwłaszcza u osób, które wcześniej nie pracowały. Dlatego tak ważne jest umożliwienie pracy osadzonym i poszukiwanie zatrudnienia, zwłaszcza w środowisku wolnościowym, które w przyszłości będzie potencjalnym miejscem zatrudnienia. Aby jednak tak się stało, osadzeni muszą spełniać pewne kryteria, które kwalifikują ich do podjęcia pracy poza jednostką (skazani przebywający w zakładach typu otwartego i półotwartego). Praca na wolności może w znaczny sposób przyczynić się do redukcji zjawiska stygmatyzacji osadzonych, bowiem oceniani są za to w jaki sposób wykonują pracę, a nie za błędy z przeszłości. Warto nawiązać do etymologii słowa stygmat. W ujęciu E. Goffmana są „to cechy fizyczne jednostki takie, jak: niedoskonałości, zdarzenia i sytuacje życiowe (np. skazanie i uwięzienie), które są rozpoznawalne i definiowane przez otoczenie jako dewiacyjne”⁷. Osoby stygmatyzowane natomiast to takie, „które posiadają społeczny atrybut głęboko je dyskredytujący i które są postrzegane jako niepełnowartościowe z tego powodu”⁸. Zatem bardzo często dzieje się tak, że osoba, która raz popełniła przestępstwo, często w opinii społecznej nawet po opuszczeniu zakładu karnego pozostaje dewiantem i przestępcą. Powrót osoby do środowiska rodzinnego często prowadzi do eskalacji lęku i obaw zarówno ze strony osadzonego, jak i środowiska lokalnego, np. ze strony sąsiadów, co ma również wpływ na kształtowanie obrazu rodziny skazanego.

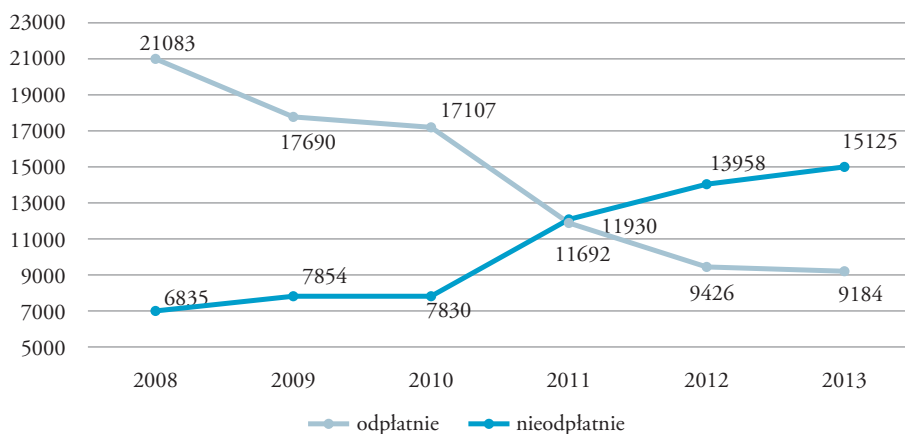
⁶ <http://www.sw.gov.pl/pl/okregowy-inspektorat-sluzby-wieziennej-krakow/areszt-sledczy-krakow-podgorze/news,39336,zatrudnienie-osadzonych--.html> [dostęp: 31.05.2016].

⁷ K. Olechnicki, P. Załęcki, *Słownik socjologiczny*, Graffiti BC, Toruń 1997, s. 207.

⁸ E. Goffman, *Piętno, rozważania o zranionej tożsamości*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005, s. 35.

Ludzie boją się mieszkać w tzw. patologicznych dzielnicach, pracować z byłymi więźniami⁹. Proces resocjalizacji i readaptacji do warunków wolnościowych, a zwłaszcza do pracy w warunkach wolnościowych może utrudnić ocenianie osoby w świetle jednej roli – roli dewianta i przestępcy. Takie podejście wiąże się również z mechanizmem samospełniającego się proroctwa. Ludzie często mówią tak: „Jeżeli raz popełnił przestępstwo, z pewnością popełni go ponownie, to tylko kwestia czasu”. Przypisanie osobie, która odbywa karę pozbawienia wolności statusu dewianta i przestępcy może mieć bardzo niekorzystne skutki psychiczne i społeczne, co w konsekwencji może doprowadzić do poczucia bierności społecznej, odrzucenia i braku chęci do podejmowania inicjatyw, w tym także działań zawodowych. Brak akceptacji ze strony współpracowników danej instytucji do pracy w jednym miejscu z osadzonym może wynikać z mechanizmu retrospektywnej interpretacji, który polega na tym, że „ludzie dążą do uzyskania poczucia zgodności nowej, dewiacyjnej tożsamości jednostki, z jej postępowaniem z przeszłości”¹⁰. Mechanizm ten polega zatem na tym, że dobieramy fakty z przeszłości danej osoby i dopasowujemy je jak puzzle do obecnej sytuacji, i tworzy całkiem nową subiektywną rzeczywistość. Na przykład o osobie skazanej mówimy „On już w młodości był agresywny i spotykał się z przestępcami”. Warto jednak edukować i prowadzić działania profilaktyczne, które mogą zapobiec wydawaniu nieprawdziwych sądów, ponieważ kwestia zatrudnienia osadzonych jest kwestią wiodącą i w znaczny sposób wpływającą na obniżenie zjawiska recydywy. Poniżej przedstawię wykres, który pokazuje średnie zatrudnienie osadzonych w latach 2008-2013.

Wykres 1. Średnie zatrudnienie osadzonych w latach 2008-2013



Źródło: Służba więzienna.

⁹ I. Niewiadomska, *Osobowościowe uwarunkowania skuteczności kary pozbawienia wolności*, KUL, Lublin 2007, s. 274-275.

¹⁰ A. Siemaszko, *Granice tolerancji: o teoriach zachowań dewiacyjnych*, PWN, Warszawa 1993, s. 356.

Analizując powyższe dane wyraźnie widać, że o ile liczba osadzonych zatrudnionych nieodpłatnie systematycznie wzrasta, o tyle systematycznie spada liczba zatrudnienia odpłatnego. Przyczyn takiej tendencji jest wiele, od stereotypowego postrzegania skazanych po bariery administracyjne. Warto przytoczyć wypowiedź kpt. Bartłomieja Turbiarza z Zespołu Prasowego Służby Więziennej, który powiedział, że „Więźniowie chcą pracować, ale również Służbie Więziennej zależy na tym aby jak największa liczba osadzonych pracowała. Powodów jest kilka. Praca to najlepszy środek oddziaływań na osadzonych. Uczy przede wszystkim nawyku pracy, sumienności oraz obowiązkowości, czego osadzonym bardzo często brakuje. Osadzony pracując wie, że musi rano wstać, iść do pracy i tam sumiennie wykonywać obowiązki. Jeżeli te nawyki przeniesie na swoje normalne życie po wyjściu z więzienia to już duży sukces. Poza tym praca daje więźniom możliwość zarobkowania i tym samym np. spłacania zadłużenia czy też zasądzonych alimentów. Praca jest też alternatywą dla więziennej nudy”¹¹. Warto zatem zwrócić uwagę na fakt, że pomimo licznych trudności jakie pojawiają się w sytuacji zatrudnienia osadzonych w warunkach wolnościowych, istnieje także wiele korzyści takich działań. Przede wszystkim osadzeni czują się jak „normalni ludzie”, którzy pracują, bowiem w wielu instytucjach jest tak, że osoby sadzone nie są w żaden sposób stygmatyzowane, np. poprzez noszenie specjalnych ubrań. Takie działania są celowe i zamierzone, aby umożliwić integrację i adaptację społeczną, a nie budować niechęć i generować stereotypy.

Ważnym elementem koncepcji środków probacyjnych jest idea współpracy i współuczestnictwa wszystkich członków społeczności lokalnej na rzecz realizacji określonych celów redukujących poziom recydywy. Nawiązując do słów Anny Kieszkowskiej, „Niezbędne jest kompleksowe uświadamianie ludziom, że resocjalizacja w środowisku otwartym ma szansę być skuteczną ochroną przed zjawiskiem przestępczości za pomocą innych sposobów niż klasyczne środki represji. Niezmiernie istotne jest rozbicie funkcjonującego w świadomości społecznej mitu represji oraz opartego na nim sposobu myślenia, że kara skuteczna to jedynie kara surowa, a wzmaganie elementów represyjnych podnosi jeszcze jej skuteczność”¹². O tym, że potrzebna jest zmiana w postrzeganiu osoby osadzonej i ukierunkowanie działań i procesów myślowych na danie szansy i niestygmatyzowanie, świadczy m.in. zapis w Raporcie Komisji Europejskiej, który podkreśla rolę inkluzji społecznej, czyli na „stwarzanie osobom zagrożonym ubóstwem i wykluczeniem społecznym możliwości uzyskania szans i zasobów potrzebnych do pełnego uczestnictwa w życiu ekonomicznym, społecznym i kulturalnym oraz do uzyskania poziomu życia i dobrostanu traktowanych

¹¹ <http://forsal.pl/artykuly/944306,tak-wyglada-rynek-pracy-wiezniow-w-polsce-kto-ich-zatrudnia-ile-zarabiaja.html> [dostęp: 1.06.2016].

¹² A. Kieszkowska, *Probacja szansą dla osób karanych na poprawę własnego życia w środowisku lokalnym*, [w:] *Profilaktyka i probacja w środowisku lokalnym*, B. Urban, M. Konopczyński (red.), Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012, s. 228.

jako normalne w danym społeczeństwie”¹³. Inkluzja zapewnia lepszy udział w procesach podejmowania decyzji dotyczących życia tych osób i lepszy dostęp do ich podstawowych praw¹⁴. Działania wspólnotowe oparte winny być na integracji, zgodnie z zapisem Narodowej Strategii Integracji Społecznej dla Polski, która integrację definiuje jako „działania wspólnotowe oparte na zasadzie dialogu, wzajemności i współrzędności, których celem jest dążenie do społeczeństwa opartego na demokratycznym współuczestnictwie, poszanowaniu różnorodności kulturowej, uznawanie podstawowych praw człowieka oraz skuteczne wspomaganie jednostek i grup w realizacji ich celów życiowych”¹⁵.

Niewątpliwie istotnym czynnikiem warunkującym zmianę zachowań u sprawców przestępstw jest możliwość pracy wolnościowej poza miejscem osadzenia. Najczęściej skazani podejmują pracę w firmach budowlanych, domach pomocy społecznej czy też jako wykonawcy prac porządkowych na rzecz miasta. Szansa podjęcia pracy pozwala wzmocnić poczucie sensu życia i produktywnie zagospodarować czas spędzony w trakcie odbywania kary. Jeśli skazani wykażą się w swojej pracy uczciwością, sumiennością i odpowiedzialnością niewykluczone, że w przyszłości będą mogli starać się o zatrudnienie po odbyciu kary. Niejednokrotnie zdarza się tak, że referencje otrzymane od pracodawcy w trakcie wykonywania pracy podczas odbywania kary są „przepustką” do pracy w przyszłości. Dzięki takim działaniom minimalizacji może ulec proces stygmatyzacji ze strony społeczeństwa. Dodatkowo warto wspomnieć, że istnieją też osoby, które chcą same wyzwolić się z piętna stygmatyzacji i etykietowania i zostały one określone mianem *ex dewianta*¹⁶. Osoba taka dąży do „oczyszczenia” się z wcześniejszych ról i chce zacząć nowe życie.

Podsumowując, w ciągu ostatnich lat wyraźnie widać wzrost zatrudnienia osadzonych poza jednostkami penitencjarnymi. Niewątpliwie świadczą o tym różne statystyki, które pokazują nam tendencję wzrostu. Jak wynika z raportu Służby Więziennej, „na koniec kwietnia 2016 roku w polskich więzieniach i aresztach śledczych przebywało w sumie 71 884 osadzonych, w tym 2 496 kobiety. Zdecydowana większość to młode, zdolne do pracy osoby. Jedynie ok. 25,9 tys. więźniów było w tym czasie zatrudnionych – tylko 40% z nich otrzymywało za to wynagrodzenie, a ok. 60% pracowało za darmo – m.in. dla samorządów przy pracach publicznych oraz w organizacjach charytatywnych. Mowa oczywiście o tych, którzy mogą wychodzić na zewnątrz więzienia. Według danych Centralnego Zarządu Służby Więziennej, w 2014 roku praca więźniów na cele społeczne w Polsce była warta ponad 67 mln zł. Współczynnik powszechności zatrudnienia skazanych i ukaranych wyniósł w kwietniu

¹³ *Ibidem*, s. 230.

¹⁴ T. Zacharuk, *Edukacja inkluzyjna jako szansa na przeciwdziałanie ekskluzji społecznej*, [w:] *Myslenie i dzialanie pedagoga*, M. Konopczyński, J. Kunikowski, S. Tomiuk (red.), Warszawa 2009, s. 97.

¹⁵ *Narodowa Strategia Integracji Społecznej dla Polski*, 2004, s. 22.

¹⁶ B. Urban, *Zachowania dewiacyjne młodzieży*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004.

38,4% W całym 2015 roku wskaźnik ten wynosił średnio 35,5% W sumie, całą swoją pracą więźniowie zarabiają już ok. 200 mln zł – wynika z danych resortu sprawiedliwości¹⁷. Jak natomiast kształtują się zarobki osadzonych, prezentuje poniższa tabela.

Tabela 1. Średnia płaca, wykorzystanie czasu pracy

Miesiąc	Liczba zatrudnionych (*)	Liczba rob./g. (w tys.)	Fundusz płac (w zł)	Średnia płaca (w zł)	Średnia stawka za rob./g. (w zł)	Średni czas pracy osadz. (w godz.)
styczeń	10 301	1 118,92	12 214 020,72	1 185,71	10,92	108,62
luty	10 100	1 100,50	12 761 022,02	1 263,47	11,60	108,96
marzec	10 231	1 233,95	12 027 138,45	1 175,56	9,75	120,61
kwiecień	10 241	1 151,77	11 943 340,58	1 166,23	10,37	112,47
maj	10 429	1 149,75	12 424 756,70	1 191,37	10,81	110,25
czerwiec	10 425	1 178,20	12 414 170,84	1 190,81	10,54	113,02
lipiec	10 558	1 305,54	12 550 890,89	1 188,76	9,61	123,65
sierpień	10 575	1 174,35	12 959 794,53	1 225,51	11,04	111,05
wrzesień	10 665	1 282,94	12 514 179,55	1 173,39	9,75	120,29
październik	10 631	1 249,93	12 523 812,03	1 178,05	10,02	117,57
listopad	10 692	1 163,66	12 749 066,77	1 192,39	10,96	108,83
grudzień	10 334	1 160,30	12 006 740,05	1 161,87	10,35	112,28
Ogółem			149 088 933,13			
Średnio w 2015 r.	10 432			1 191,09	10,48	113,97
Średnio w 2014 r.	10 476			1 138,56	10,14	112,66

(*) – liczba osób figurujących na liście płac

Źródło: Biuro Penitencjarne CZSW.

Kpt. Bartłomiej Turbiarz wyjaśnia, że „jeżeli skazany zatrudniony jest w firmie zewnętrznej to generalnie zarabia minimalne wynagrodzenie krajowe, po odliczeniu wszystkich kosztów wynikających z przepisów, zostaje mu na rękę ok. 700 złotych. Jeżeli dodatkowo osadzony posiada zadłużenie alimentacyjne, komornicze lub inne należności to dostaje na rękę ok. 300 złotych¹⁸. Natomiast przedsiębiorstwa, które wyrażają chęć zatrudnienia osadzonych mają obowiązek zaproponowania pracy przynajmniej za płacę minimalną. „Przed marcem 2011 roku, była to co najmniej połowa minimalnego wynagrodzenia. Zmiana przepisów, wymuszona przez wyrok Trybunału Konstytucyjnego

¹⁷ <http://forsal.pl/artykuly/944306,tak-wyglada-rynek-pracy-wiezniow-w-polsce-kto-ich-zatrudnia-i-ile-zarabiaja.html> [dostęp: 1.06.2016].

¹⁸ *Ibidem*.

z 2010 r., mocno ograniczyła chęć przedsiębiorców do zatrudniania skazanych – jeszcze w 2010 roku odpłatnie pracowało ok. 17 tys. skazanych. Dziś liczba ta stopniała do 10 tys. Zgodnie z aktualnymi przepisami, pracodawcy mogą jednak liczyć na korzyści finansowe – w zamian za zatrudnienie skazanego, firma otrzymuje ryczałt w wysokości 20% wartości wynagrodzeń przysługujących zatrudnionym osobom. Może też ubiegać się o dotację lub pożyczkę¹⁹. Zatem wyraźnie widać, że praca jest czynnikiem motywującym do zmiany. To bardzo istotne, gdyż osadzony poprzez pracę uczy się odpowiedzialności i ma możliwość podniesienia swoich kwalifikacji, które mogą być wykorzystane w życiu na wolności. Oprócz coraz większej liczny partnerów wyrażających chęć współpracy z jednostkami penitencjarnymi, w ramach zatrudnienia ważne jest też to, aby zwrócić uwagę na rolę jaką w tym procesie pełni środowisko lokalne, a zatem grupy, które będą miały bezpośredni kontakt z osobami osadzonymi. Dlatego też odniosę się do spostrzeżeń Beaty Skafiriak, która zauważyła, że „aby proces reintegracji społecznej był kontynuowany poza jednostką penitencjarną, potrzebne jest zainteresowanie drugim człowiekiem i problemami, jakie przeżywa w związku z sytuacją przejścia z izolacji do wolności społecznej. Akceptacja, tolerancja, pozytywne ustosunkowanie społeczne do osób w fazie ponownej socjalizacji społecznej pozwoli uwierzyć im iż «z chwilą zwolnienia nie rozpoczyna się dla nich prawdziwe więzienie na wolności»”²⁰.

Poszanowanie godności drugiego człowieka, danie drugiej szansy i zaufanie, a nie odrzucanie i piętnowanie to podstawowe wyznaczniki skuteczności resocjalizacji i readaptacji w środowisku wolnościowym. Dlatego warto poruszać kwestie reintegracji i uświadamiać społeczeństwo, że ocenianie osoby przez pryzmat jednej roli – roli dewianta-przestępcy – jest w wielu przypadkach nieuzasadnione, chociażby z uwagi na fakt, że człowiek się zmienia, gdyż zmiana społeczna wpisana jest w rozwój społeczny.

¹⁹ *Ibidem.*

²⁰ B. Skafiriak, *Kobiety w warunkach izolacji więziennej a ich readaptacja do życia na wolności*, [w:] B. Skafiriak, *Pomoc postpenitencjarna w kontekście strategii działań resocjalizacyjnych*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2007, s. 257.

Bibliografia

Goffman E., *Piętno, rozważania o zranionej tożsamości*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005, s. 35.

Kieszkowska A., *Probacja szansą dla osób karanych na poprawę własnego życia w środowisku lokalnym*, [w:] *Profilaktyka i probacja w środowisku lokalnym*, B. Urban, M. Konopczyński (red.), Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.

Narodowa Strategia Integracji Społecznej dla Polski, 2004.

Niewiadomska I., *Osobowościowe uwarunkowania skuteczności kary pozbawienia wolności*, KUL, Lublin 2007.

Olechnicki K., Załęcki P., *Słownik socjologiczny*, Graffiti BC, Toruń 1997.

Pytko L., *Pedagogika resocjalizacyjna*, Wydawnictwo APS, Warszawa 2000.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 kwietnia 2004, w sprawie szczegółowych zasad zatrudniania skazanych, Dz.U. z 2004 r. Nr 27, poz. 242.

Siemaszko A., *Granice tolerancji: o teoriach zachowań dewiacyjnych*, PWN, Warszawa 1993.

Skałfiriak B., *Kobiety w warunkach izolacji więziennej a ich readaptacja do życia na wolności* [w:] B. Skałfiriak, *Pomoc postpenitencjarna w kontekście strategii działań resocjalizacyjnych*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2007.

Urban B., *Zachowania dewiacyjne młodzieży*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004.

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. z 1997 r. Nr 90, poz. 557.

Wiatrowski Z., *Podstawy pedagogiki pracy*, Wydawnictwo Uczelniane WSP, Bydgoszcz 1997.

Zacharuk T., *Edukacja inkluzyjna jako szansa na przeciwdziałanie ekskluzji społecznej*, [w:] *Myślenie i działanie pedagoga*, M. Konopczyński, J. Kunikowski, S. Tomiuk (red.), Warszawa 2009.

Netografia

<http://forsal.pl/artykuly/944306,tak-wyglada-rynek-pracy-wiezniow-w-polsce-kto-ich-zatrudnia-i-ile-zarabiaja.html> [dostęp: 1.06.2016].

<http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/praca;3961600.html> [dostęp: 1.06.2016].

<http://www.sw.gov.pl/pl/okregowy-inspektorat-sluzby-wieziennej-krakow/areszt-sledczy-krakow-podgorze/news,39336,zatrudnienie-osadzonych--.html> [dostęp: 31.05.2016].

EMPLOYMENT OF PRISONERS IN CONDITIONS OF FREEDOM AS A FACTOR IN REDUCING THE PHENOMENON OF SOCIAL STIGMA

Abstract

Employment of prisoners is extremely important interdisciplinary issue which requires deep analysis. Work is one of the most important factors influencing certain education attitudes. In the context of prison isolation work acts as rehabilitation and also has a significant impact on the process of social and professional preparation for re-adaptation in the libertarian environment. Allowing employment during imprisonment may have a significant impact on the motivation of prisoners to change their behavior, and can also greatly affect the formation of the performance of new social roles. A number of reintegration programs, enabling employment in penitentiary institutions but also in institutions of freedom are determinants, which directly and indirectly create opportunities for change in the existing life and improve the quality of life at liberty.